

Nr. 5

183/64  
Zemsta Nietopeda

AK+II.

1. Taki pan, jak pan,  
Zagraniczny pan,  
Powinien wiedzieć sam,  
Co i kto i jak,  
A gdy klepki brak  
Niech nie pcha się do dam,  
Ta nóżka tak mała, a to? ach  
Rozmowa salonowa,  
Wogóle jak królowa  
A pan mi z pokojówką tu wyjeżdżać śmie  
Pozwoli pan, mój panie, że to śmiesz? mnie,  
Złośliwość to, czy presty błąd  
Leś śmiechu wart ten pański sąd  
Więc się śmieję ha ha ha  
Co się dzieje ha, ha,  
Oszaleję ha, ha, ha  
Ja się śmieję ha, ha, ha,  
Oszaleję ha ha ha  
Ha ha ha.  
Bo tylko śmiechu wart  
Ten śart.  
  
Ach, to śmieszne ha ha ha  
To pocieszne ha ha ha  
Ha ha ha ha ha ha  
  
A ten grecki nos  
I srebrzysty głos  
Nie mówią panu nie?  
Więc zauważ strój,  
Więc zauważ krój,  
Czy nie nie wiesz z liś  
Ta sukca Paquina, quel ohie, ach,



Perfumy Guerlaina "Antique" ach,

Czy widok mój uroczy

Zaslepił pańskie oczy,

Że pan wytworną damę pokojówką zwie,

Pozwoli pan, mój panie, że to śmiesz mnie.

Złośliwość te, czy presty błąd

Lecz śmiechu wart, ten pański sąd

Ha ha ha ha ha.